

TOMASZ PECIAKOWSKI

POROZRYWANA CIĄGŁOŚĆ.
HISTORIA „ROCZNIKÓW NAUK SPOŁECZNYCH”
W LATACH 1949-2012

W 1931 roku na Zjeździe Rady Naczelnej Związku Polskiej Inteligencji Katolickiej ówczesny dziekan Wydziału Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych KUL, ks. Antoni Szymański, złożył propozycję pracy młodemu doktorowi – wychowankowi sławnego premiera i ministra skarbu, profesora Władysława Grabskiego. Oferta została przyjęta, więc po podpisaniu niezbędnych dokumentów niespełna trzydziestoletni Czesław Strzeszewski objął stanowisko zastępcy profesora i kierownika Katedry Historii Gospodarczej i od roku akademickiego 1932/1933 zaczął wykładać w salach Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego (podobnie zresztą jak kilku innych nowo przybyłych młodych naukowców, których w tym samym czasie zaprosił do Lublina ks. Szymański¹). Jako dziekan, Szymański starał się wówczas przygotować Wydział do niedawno nabytych funkcji (przyznawania tytułu magistra – od 1932 roku) i podjął dość odważną decyzję odmłodzenia kadry naukowej. Tak gwałtowna zmiana i powierzenie wysokich stanowisk świeżo wypromowanym doktorom wzbudziło wówczas w środowisku naukowym prawdziwą sensację i było, wedle relacji, szeroko komentowane nie tylko w samym Lublinie². Dopiero przyszłość pokazała, jak trafne to były decyzje. Większość z nowych pracowników stała się później prawdziwą opoką Uniwersytetu w niezwykle trudnych dla Uczelni czasach, ale – co równie istotne –

Mgr TOMASZ PECIAKOWSKI – asystent Katedry Filozofii Społecznej Instytutu Socjologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II; adres do korespondencji: Al. Raławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: tomasz.peciakowski@kul.pl

¹ Zdzisław Papierkowski, Czesław Martyniak, Henryk Dembiński, Paweł Skwarczyński. Zob. Cz. S t r z e s z e w s k i, *Wspomnienia z KUL. Lata 1932-1939*, [w:] *Katolicki Uniwersytet Lubelski w latach 1925-1939 we wspomnieniach swoich pracowników i studentów*, red. G. Karolewicz, Lublin 1989, s. 176.

² Tamże, s. 177.

stworzyli oni pierwszorzędną kadre naukową – merytoryczną, zaangażowaną i aktywną.

Poza wspomnianym Czesławem Strzeszewskim, wśród nowo przybyłych był też Henryk Dembiński, młody prawnik, dotychczas pracujący na stanowisku asystenta na Uniwersytecie Jagiellońskim, który edukację zdobywał m.in. w elitarniej Ecole des Sciences Politiques. Tych dwóch naukowców – wraz z obecnym już w Lublinie od 1922 roku ekonomistą Ignacym Czumą – pod koniec lat czterdziestych powołało do życia pierwszy tom „Roczników Nauk Społecznych”. Warto o tej historii wspomnieć właśnie w 2012 roku, kiedy to ukazuje się już 40. tom „Roczników”, a samo czasopismo zostało kwartalnikiem³.

1. PATRONAT HONOROWY: KS. ANTONI SZYMAŃSKI

Chociaż pierwszy numer „Roczników Nauk Społecznych” ukazał się siedem lat po śmierci ks. Antoniego Szymańskiego, to jak można domniemywać, jego działania przyczyniły się do powstania tego czasopisma (i to nie tylko ze względu na fakt sprowadzenia naukowców, którzy opracowali jego pierwsze numery). Dziekan Wydziału Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych w latach 1931-1933, ale także rektor KUL w latach 1933-1939 był bowiem założycielem (w 1934 roku) i pierwszym dyrektorem Towarzystwa Naukowego Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, późniejszego wydawcy „Roczników”. Towarzystwo powstało jako prawnie odrębna, ale komplementarna w stosunku do Uniwersytetu instytucja naukowo-wydawnicza. Nie jest też tajemnicą, że Szymański miał bardzo duży wpływ na późniejsze środowisko socjologiczne, które tworzyło się w Lublinie wokół KUL-u. Potwierdzeniem tej tezy jest choćby tekst Elżbiety Hałas, napisany z okazji 80-lecia Instytutu Socjologii KUL, w którym można przeczytać, że to dzięki Szymańskiemu nastąpiło zakorzenienie socjologii na katolickiej uczelni⁴. To od niego zaczyna się też historia lubelskiej szkoły katolickiej nauki społecznej, choć jej „ojcostwo” przypisywane jest najczęściej Czesławowi Strzeszewskiemu⁵.

³ Od 2012 roku „Roczniki Nauk Społecznych” ukazują się jako kwartalnik. Nie oznacza to zmiany nazwy czasopisma, ale fakt, że jeden tom (rocznik) będzie teraz wychodził w czterech, wydanych co kwartał, numerach.

⁴ E. Hałas, *Socjologia a etyka społeczna w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (1918-1998)*, [w:] *Pomiędzy etyką a polityką. 80 lat socjologii w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (1918-1998)*, red. E. Hałas, Lublin 1999, s. 18.

⁵ Zob. F.J. Mazurek, *Czesław Strzeszewski – twórca lubelskiej szkoły katolickiej nauki społecznej*, [w:] *Tradycja i współczesność. 90 lat socjologii w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim*, Lublin 2009. Jednak, jak napisał w specjalnym, poświęconym Strzeszewskiemu numerze „Roczniki-

Wiadomo też, że wielkim pragnieniem ks. Szymańskiego było uczynienie z lubelskiej uczelni ośrodka wiedzy na najwyższym poziomie, wychowującego liczne zastępy polskiej młodzieży w duchu polskim i chrześcijańskim. Do tego celu miały zaś doprowadzić, zdaniem ówczesnego rektora, dwojakie działania: skupienie i przygotowanie kompetentnych sił naukowo-dydaktycznych oraz rozwój akcji wydawnictw naukowych⁶. Ksiądz Antoni Słomkowski, rektor KUL po II wojnie światowej, pisząc o poprzedniku, podkreślał, jak ogromną rolę przywiązywał on do kwestii publikacji – Szymański miał mieć wówczas szerokie plany wydawnicze na przyszłość, wśród których było także wydawanie czasopisma naukowego. Początkowo ze względu na ograniczone środki finansowe, a później w związku z wybuchem wojny, plany te musiały poczekać na lepsze czasy.

Ksiądz Szymański wojny już jednak nie przeżył, jego politykę kontynuował zaś następca, ks. Słomkowski, który we wspomnieniach pisał o planach poprzednika oraz trudnościach, które stawały na drodze w realizacji tych celów – jednocześnie też deklarował: „[...] uważałem jednak wydawanie własnego czasopisma za rzecz tak ważną, że zdecydowałem się na to pomimo trudności materialnych”⁷. Jednak plany wydawnicze były trudne do zrealizowania nie tylko ze względu na finanse. Początkowo, już po II wojnie światowej, KUL nie dostawał bowiem pozwolenia na wydawanie czasopisma naukowego od władz państwowych. Dopiero gdy podjęto decyzję, by wydawać tzw. roczniki i podzielić je na zeszyty odpowiadające poszczególnym wydziałom, kwestia ta nie budziła już takiego oporu i zgoda władz została wydana (pierwsze zeszyty zaczęły się ukazywać w 1948 roku). Jednak w przypadku „Roczników Nauk Społecznych” zgoda okazała się tymczasowa.

ków Nauk Społecznych” kard. Stefan Wyszyński: „Profesor Czesław Strzeszewski bowiem jest najbardziej godnym i zasłużonym kontynuatorem katolickospołecznej pracy naukowej, której zdrowe fundamenty budował systematycznie ksiądz Antoni Szymański [...]”. O *Zagadnieniach społecznych* Szymańskiego w tym samym tekście czytamy: „Wyczuwało się, że są to «preliminaria» metodologiczne, że za nimi pójdzie systematyka myślenia katolickospołecznego. I tak było. W pracę tej szkoły wpisał się profesor Czesław Strzeszewski [...]. Był najwierniejszym kontynuatorem prac księdza rektora Szymańskiego” (S. W y s z y ń s k i, *Słowo wstępne Prymasa Polski*, „Roczniki Nauk Społecznych” 3 (1975), s. 5). Gwoli ścisłości należy też dodać, że obok Szymańskiego i Strzeszewskiego, bardzo istotny dla ukształtowania się myśli lubelskiej szkoły katolickiej nauki społecznej był również dorobek autora powyższych słów, kard. S. Wyszyńskiego. Wspomnianych trzech przedstawicieli można by było obwołać klasykami opisywanej tu lubelskiej szkoły.

⁶ S t r z e s z e w s k i, *Wspomnienia z KUL*, s. 179.

⁷ A. S ł o m k o w s k i, *Wspomnienia z czasów pełnienia obowiązków rektora KUL*, [w:] *Katolicki Uniwersytet Lubelski w latach 1944-1952. Wspomnienia i relacje*, red. J. Ziółek, Lublin 1999, s. 69.

Podczas wojny Uniwersytet organizował tajne nauczanie, podjęte z inicjatywy ks. A. Szymańskiego, który aż do śmierci w 1942 roku konspiracyjnie kierował Uczelnią. Tajne nauczanie prowadzone było w Lublinie, Warszawie, Kielcach, Jędrzejowie i Nawarzacach. Natomiast oficjalnie KUL wznowił swą działalność 21 sierpnia 1944 roku, jako pierwszy po okupacji niemieckiej uniwersytet w Polsce. Zgoda PKWN-u na powstanie uczelni, choć politycznie wyrachowana (zdobyć jak największą przychylności społeczeństwa dla wprowadzania nowego ładu ustrojowego), była jednak jedyną szansą legalnego zaistnienia uniwersytetu w nowej rzeczywistości socjalistycznej.

Po przerwie w wyniku działań wojennych i okupacji, Ignacy Czuma oraz Henryk Dembiński wrócili na KUL w 1944 roku, Czesław Strzeszewski w 1945 roku – od samego początku cała trójka zaangażowała się w prace wewnętrzne Uniwersytetu i Towarzystwa Naukowego KUL, by jak najszybciej przywrócić bieg rozbitej wskutek wojny polskiej nauki na jej właściwe tory. Rozwój nauk społecznych w duchu chrześcijańskim koncentrował się oczywiście na Wydziale Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych. I choć nie żył już ks. Antoni Szymański, a w 1949 roku zmarł także Henryk Dembiński, to trzon Wydziału stanowili wówczas: Cz. Strzeszewski, I. Czuma oraz przybyły z Poznania uczeń Floriana Znanieckiego, ks. Franciszek Mirek, a katolicką naukę społeczną prowadził na wydziale ówczesny biskup lubelski, wielki kanclerz KUL Stefan Wyszyński.

Wydział stał się jedną z prężniejszych jednostek Uczelni. Zainteresowanie studiami społeczno-ekonomicznymi wzrastało, co przekładało się też na coraz większą liczbę chętnych do uzyskania statusu studenta Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Kadra dydaktyczna związana z naukami prawnymi, społecznymi i ekonomicznymi brała czynny udział w działalności całej Uczelni i pracach Towarzystwa Naukowego KUL, które już w 1944 roku wznowiło swoją działalność (w tym Wydział Nauk Społecznych Towarzystwa), także jako jedna z pierwszych tego typu instytucji naukowych w Polsce. W 1945 roku z inicjatywy Strzeszewskiego powstało Studium Zagadnień Społecznych i Gospodarczych Wsi, którego celem miało być kształcenie ludowej inteligencji i wiejskich działaczy społecznych w duchu chrześcijańskim. Innym z owoców powojennego zaangażowania naukowców był pierwszy zeszyt „Roczników Nauk Społecznych”, który otworzył przeszło sześćdziesięcioletnią, choć przerywaną, historię tego czasopisma.

2. TOM PIERWSZY

Z inicjatywy Wydziału Nauk Społecznych Towarzystwa Naukowego KUL – jak piszą redaktorzy we wstępie – zrodził się pierwszy numer „Roczników Nauk Społecznych”. Okres II wojny światowej był dla Polski czasem nie tylko ogromnych strat materialnych i ludnościowych, to także paraliż kraju oraz funkcjonowania struktur instytucjonalnych, to czas „czarnej dziury” w nauce, oznaczający brak jakichkolwiek możliwości rozwoju intelektualnego. Stąd tak wyraźne postawienie przez redakcję celu funkcjonowania nowo powstałego czasopisma: „[...] nieprzejednany w swym upływie czas naraził naukę naszą na kilkuletni zastój, którego skutki stara się ona obecnie, ze znacznym wysiłkiem usunąć. Temu zadaniu służyć mają także Roczniki Nauk Społecznych, których tom I oddajemy do rąk czytelników”⁸.

Mimo zaangażowania kilku osób w powstanie „Roczników”, pierwszy numer redagowali niesocjologowie: Henryk Dembiński (prawnik) i Ignacy Czuma (ekonomista). Najprawdopodobniej ze względu na wielość funkcji i obowiązków, Strzeszewski nie wszedł do redakcji pierwszego tomu „Roczników” – był w tym czasie sekretarzem generalnym TN KUL (od 7 czerwca 1948 do 1 marca 1952), ale przede wszystkim dziekanem (1946-1948; 1950-1951) i prodziekanem (1948-1950) Wydziału, a także prorektorem KUL (1949-1951) oraz kierownikiem dwóch katedr (w latach 1949-1951 nawet trzech) i całego Zakładu Ekonomii. Do tego dochodziła jeszcze rozległa działalność społeczna⁹. Jednak, jak można wyczytać między wierszami jego prac, Strzeszewski uważał się za jednego z ojców „Roczników”. Podczas przemówienia w 1975 roku mówił o nich: „Pozostawiam konieczny dla pracy naukowej periodyk [...]”, choć *de facto* tylko raz (w 1958 roku) był jego redaktorem.

Pierwszy tom czasopisma został złożony do TN KUL w grudniu 1948 roku, a ukazał się rok później w nakładzie 1200 egzemplarzy. Podtytuł czasopisma „Prawo – Ekonomia – Socjologia” podkreślał współdzystowanie wymienionych dyscyplin naukowych, zarówno w czasopiśmie, jak i w ramach jednego uczelnianego wydziału¹⁰. Tom pierwszy poświęcony został pamięci ks. Antoniego Szymańskiego („wielkiego uczonego, który myśl chrześcijańsko-społeczną krze-

⁸ *Słowo wstępne*, „Roczniki Nauk Społecznych” 1 (1949), s. IX.

⁹ Ponadto, szykował się właśnie do ślubu. W 1949 roku Czesław Strzeszewski ożenił się z Marią z Xiężopolskich, magistrem nauk społeczno-ekonomicznych KUL.

¹⁰ Podtytuł „Prawo – Ekonomia – Socjologia” pojawił się jeszcze w 1958 roku, ale kolejne tomy RNS w latach 1975-1982 będą się ukazywać już bez podtytułu. Ten powróci w 1983 roku, w wyniku podziałów instytucjonalnych, ale już w nieco zmienionej formule.

wił w Polsce słowem i czynem”¹¹). Bardzo osobisty życiorys byłego rektora KUL oraz bibliografię jego prac opracował Czesław Strzeszewski.

Dramatyzm czasów, w których ukazywał się niniejszy numer „Roczników”, widoczny jest już na pierwszych kartach czasopisma – do 27 strony miejsce zajmują bowiem nekrologi naukowców, związanych z naukami prawnymi i społecznymi, którzy nie przetrwali działań wojennych. Mimo wszystko, we wstępie zauważalna jest wiara redaktorów w to, że „Roczniki Nauk Społecznych” będą periodykiem, który będzie w stanie uzupełnić braki w polskiej nauce po wojnie, wpisując się tym samym na stałe w polską przestrzeń naukową: „W następnych tomach, nawet gdyby miały ukazywać się tylko raz na rok, pragniemy uwzględnić takie dziedziny nauk społecznych, które w niniejszym tomie pominięto [...]. W przyszłości zamierzamy rozszerzyć znacznie dział sprawozdawczy [...] tak aby czytelnicy Roczników mogli w nich zaczerpnąć gruntowne i w pełni godne zaufania wiadomości o ruchu naukowym w dziedzinie, której pragniemy służyć”¹². Przyszłość czasopisma okazała się jednak o wiele trudniejsza, niż mogło się wówczas wydawać.

3. ZWIĄZANE RĘCE – MIĘDZY NAUKĄ A POLITYKĄ

Zapał pierwszych kilku lat po wojnie szybko jest studzony przez ówczesne władze komunistyczne, które politycznie już okrzepły i umocniły swoją siłę. Od 1949 roku zaczęły ograniczać działalność Uniwersytetu. Zaostrzył się też kurs władz wobec Kościoła, co również odbiło się wyraźnie na losach katolickiej Uczelni¹³. Decydującą przeszkodą była także socjologia, z której postanowiono usunąć „nieodpowiednich ludzi”. Przygotowano nowe programy studiów, w których ta przestała być już kierunkiem akademickim. Powód był prosty: „Socjologia jako wolna nauka empiryczna była w tym układzie sił niewygodna, bo obawiano

¹¹ Zob. „Roczniki Nauk Społecznych” 1 (1949).

¹² *Słowo wstępne*, s. IX-X.

¹³ Konsekwentna polityka władz państwowych zmierzała do ograniczenia wpływów KUL na wychowanie i kształcenie ludzi świeckich. W 1953 roku uwięziony został także Rektor KUL, ks. Antoni Słomkowski: „Nieugięte stanowisko ks. Słomkowskiego w sprawie legalizacji organizacji komunistycznych i umożliwienia podjęcia przez nie działalności na Uniwersytecie spowodowało wkroczenie Najwyższej Izby Kontroli i w efekcie – aresztowanie księdza rektora. Został przygotowany proces pokazowy, w którym próbowano skompromitować szkolnictwo katolickie” (J. Ziółka, *Wstęp*, [w:] *Katolicki Uniwersytet Lubelski w latach 1944-1952*, s. 19).

się, że odsłoni ona zupełnie inny obraz społeczeństwa, niż ten obwieszczany przez propagandę”¹⁴.

W roku wydania pierwszego tomu „Roczników”, jeden z jego redaktorów, Henryk Dembiński, umiera „dziwnym zbiegiem okoliczności” – jak napisał Czesław Strzeszewski we wspomnieniu o Dembińskim w 1958 roku¹⁵. Tuż przed wojną Dembiński pisał w swoich pracach o totalistycznym ustroju ZSRR, w którym państwo władające środkami produkcji, reguluje prawie wszystkie sfery życia społecznego, utrzymując porządek poprzez strach przed terrorem, a ideologią totalną tłamsząc wolność sumienia i wierzenia. W 1938 roku pisał o sowieckim państwie: „Dopuszcza się środki, które są wręcz zaprzeczeniem celu; gwałt i tyranie, aby osiągnąć wolność, nienawiść i niezgodę, aby sprowadzić braterstwo”¹⁶. Po wojnie poglądów nie zmienił, angażował się społecznie (Związek Polskiej Inteligencji Katolickiej) i politycznie (prezes Okręgu Lubelskiego Stronnictwo Pracy), w pracach naukowych wciąż ostrzegając przed totalistycznymi zapędami państwa i propagując pogląd, że rosnącemu kolektywizmowi etatystycznemu należy przeciwstawić humanizm chrześcijański, który może stać się jedyną skuteczną bronią przeciwko totalistycznym prądom¹⁷.

Podobną opinię o systemie radzieckim wyrażał też Ignacy Czuma, drugi z redaktorów pierwszego tomu „Roczników”, pisząc m.in. o „zbrodniczym zjawisku historycznym”, które powstało z erozji treści moralnych jako skutek oderwania prawa od moralności¹⁸. W 1950 roku, m.in. za kontakty z cywilno-wojskową, antykomunistyczną organizacją Wolność i Niezawisłość, Czuma trafił na trzy lata do więzienia. W domu pozostawił żonę i czterech synów – dokładnie w tym roku, w którym jeden z nich, Łukasz Czuma, skończył dopiero 20 lat. Osiem lat później, broniąc magisterium, pójdzie on w ślady ojca i na wiele lat zwiąże się naukowo z Katolickim Uniwersytetem Lubelskim, by w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych kontynuować także wydawniczy dorobek Ignacego Czumy, m.in. pełniąc funkcję członka Komitetu Redakcyjnego „Roczników Nauk Społecznych”. W latach siedemdziesiątych Łukasz Czuma także trafi do więzienia, oskarżony o przynależność do „nielegalnej” organizacji (niepodległościowy „Ruch”).

¹⁴ J. Bielecka - Prus, *Społeczne role socjologów w Polsce w latach 1945-1989*, [w:] *Wiedza – władza*, red. J. Szymczyk, M. Zemło, A. Jabłoński, Lublin 2009, s. 134.

¹⁵ Cz. Strzeszewski, *Ś.p. Henryk Dembiński*, „Roczniki Nauk Społecznych” 2 (1958), s. 5.

¹⁶ H. Dembiński, *Kolektywizm i totalizm jako zasady życia*, [w:] *Bolszewizm*, red. J. Pastuszka, Lublin 1938, s. 77.

¹⁷ H. Dembiński, *Moralne podstawy ustroju społeczności międzynarodowej*, „Roczniki Nauk Społecznych” 1 (1949).

¹⁸ I. Czuma, *Państwo sowieckie*, [w:] *Bolszewizm*, s. 90.

Z represjami politycznymi spotkał się też Czesław Strzeszewski, który w 1952 roku, w rezultacie działań komunistycznych władz obliczonych na likwidację Wydziału Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych, został wraz z grupą kilku profesorów usunięty z Uczelni i pozbawiony prawa wykładania. Represje władz miały wówczas także charakter prawnoinstytucjonalny.

W 1949 roku Ministerstwo Oświaty wydało decyzję (pismo z 23 czerwca 1949) o postawieniu w stan likwidacji Studium Zagadnień Społecznych i Gospodarczych Wsi oraz stopniowe rozwiązanie obu sekcji Wydziału Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych poprzez nieogłaszanie naboru na I rok studiów. Podstawą zarządzenia miał być niewystarczający na Wydziale poziom nauczania. Zarzut jednak nie został sprecyzowany ani uzasadniony, nie było też jakiegokolwiek możliwości obrony. Mimo odwołania od decyzji, nabrała ona mocy prawnej. Tym sposobem, w 1952 roku Wydział przestał istnieć.

Senat Akademicki KUL postanowił jednak utrzymać ciągłość pewnych dyscyplin z zakresu nauk społecznych (w tym socjologii i ekonomii) poprzez utworzenie na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej Specjalizacji Filozofii Praktycznej (od 1975 roku Filozoficzno-Społecznej). W takiej strukturze organizacyjnej nauki społeczne funkcjonowały na lubelskiej uczelni od 1949 do 1981 roku, a więc ok. 30 lat¹⁹. Strzeszewski we wspomnieniach skomentował później ten fakt w sposób następujący: „Wydział Filozofii Chrześcijańskiej był tworem sztucznym, podyktowanym koniecznościami politycznymi. Nie tylko nauki społeczne, ale także psychologia, a nawet filozofia utrzymały się na KUL tylko dzięki specyficznej nazwie: chrześcijańska”²⁰. Sam Strzeszewski od 1949 roku pełnił funkcję kierownika nowo powstałej Katedry Socjologii Chrześcijańskiej (jak została nazwana „dla niepoznaki” Katedra Katolickiej Nauki Społecznej).

Po działaniach władz z początku lat pięćdziesiątych, zastój w naukach społecznych na KUL trwał do 1956 roku – wtedy na fali „odwilży” prymas Wyszyński opuścił więzienie, a Strzeszewski wrócił do pracy na KUL. Wydziału Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych nie udało się już reaktywować, powstała więc wspomniana wcześniej specjalizacja społeczno-etyczna na Wydziale Filozofii Chrześcijańskiej. Już wówczas pod kierunkiem Strzeszewskiego i ks. Józefa Majki zaczęła się kształtować tzw. szkoła lubelska katolickiej nauki społecznej, która w następnych latach wychowała zastęp młodych uczonych na czele z księżmi Joachimem Kondzielą, Janem Kruciną, Władysławem Piwowarskim, Witoldem Zdaniewiczem SAC i Franciszkiem Janem Mazurkiem. W najważniej-

¹⁹ J. M a r i a ń s k i, *Wydział Nauk Społecznych*, [w:] *Księga pamiątkowa w 75-lecie Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego*, red. M. Rusecki, Lublin 1994, s. 329-335.

²⁰ C z . S t r z e s z e w s k i, *Na przełomie czasów. Moje wspomnienia*, Lublin 1995, s. 135.

szym dziele Strzeszewskiego *Katolicka Nauka Społeczna* można przeczytać o niej m.in. następujące słowa: „Wydawnictwem naukowym tej szkoły są «Roczniki Nauk Społecznych» Towarzystwa Naukowego KUL, które wychodzą jednak bardzo nieregularnie na skutek trudności wydawniczych”²¹.

Owe trudności to przede wszystkim Urząd ds. Wyznań, który zatwierdzał wszelkie ówczesne wydawnictwa zanim te ukazywały się na rynku, ale i związana z tym wszystkim skomplikowana procedura wydawnicza. Począwszy od 1949 roku, urząd odmawiał wielokrotnie zezwolenia na wydanie „Roczników Nauk Społecznych”. Dopiero po ośmiu latach od ukazania się pierwszego tomu czasopisma, udało się uzyskać zgodę na tom następny. Przyczyną zmiany decyzji władz była najprawdopodobniej chwilowa „odwilż” w pierwszych latach panowania sekretarza Władysława Gomółki. Dlatego drugi tom ukazał się we wrześniu 1958 roku, ale na tom trzeci przyszło już poczekać znacznie dłużej. Historia czasopisma znowu została przerwana.

4. POWROTY (TOM 2 ORAZ TOM 3)

Redaktorami drugiego tomu „Roczników” byli Czesław Strzeszewski i jego uczeń, Jan Turowski, uważany dzisiaj za faktycznego twórcę lubelskiego ośrodka socjologii. Numer nie był opatrzony wstępem, nie zdecydowano się na żadne „słowo” od redakcji, zupełnie jakby czasopismo ukazywało się bez większych przeszkód – po prostu kolejne artykuły i recenzje. Wyjątkiem był jednak pierwszy tekst o ś.p. Henryku Dembińskim, który rozpoczyna się wspomnieniem także o pierwszym tomie z 1949 roku i „dziwnych” okolicznościach śmierci jednego z jego redaktorów²². Tymczasem na kolejny numer trzeba było poczekać aż 17 lat. Komitet Redakcyjny z 1975 roku zachował się podobnie – nie wytłumaczył powrotu czasopisma po tak długiej przerwie. Trudno, by stało się inaczej. Próba uświadomienia czytelnikowi, że to władza państwowa nie pozwoliła przez te lata wydawać czasopisma, nie byłaby strategicznie dobrym rozwiązaniem.

Od początku lat pięćdziesiątych aż do 1990 roku każda publikacja TN KUL musiała być zamieszczana w rocznym planie wydawniczym, które akceptowało (bądź nie) Ministerstwo Kultury i Sztuki, dysponujące przydziałami papieru. Procedura wyglądała w sposób następujący: każde wystąpienie z wnioskiem do Ministerstwa musiało być poprzedzone akceptacją przez Urząd ds. Wyznań wszystkich tytułów, które planowano w danym roku wydać. W dodatku na każdą publi-

²¹ Cz. Strzeszewski, *Katolicka Nauka Społeczna*, Lublin 1994, s. 376.

²² Strzeszewski, *Ś.p. Henryk Dembiński*, s. 5.

kację musiał się zgodzić Główny Urząd Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, czyli – krótko mówiąc – tzw. cenzura. Osobno wydawało się zgodę na wykonanie składu drukarskiego, druku i upowszechnienie publikacji. Zatwierdzenie więc każdego rocznego planu wydawniczego było procedurą wyjątkowo złożoną i trudną²³. I chociaż nie tylko „Roczniki Nauk Społecznych” miały w owym czasie trudności z ukazywaniem się, to jednak żadne z innych czasopism TN KUL nie miało tak dużych problemów i długich przerw w ukazywaniu się, co właśnie czasopismo Wydziału Nauk Społecznych TN KUL.

W okresie zawieszenia „Roczników Nauk Społecznych” artykuły z Wydziału Nauk Społecznych TN KUL w latach 1967-1975 drukowane były w „Rocznikach Filozoficznych”, zeszyt 2 – „Etyka” (od 1977 roku podtytuł uległ zmianie na „Filozofia moralności, filozofia religii”). Na łamach zeszytu 2. „Roczników Filozoficznych” publikowali wówczas zarówno byli, jak i przyszli redaktorzy „Roczników Nauk Społecznych”: Czesław Strzeszewski, Jan Turowski, ks. Władysław Piwowarski, Adam Rodziński, ks. Franciszek J. Mazurek, Łukasz Czuma, ks. Leon Dyczewski, ks. Stanisław Kowalczyk oraz inne osoby związane z naukami społecznymi, jak Hanna Waśkiewicz czy ks. Józef Majka. Także w skład Komitetu Redakcyjnego czasopisma, m.in. obok kard. Karola Wojtyły, weszli naukowcy związani w przyszłości z redakcją „Roczników Nauk Społecznych”, tj. Adam Rodziński i ks. Władysław Piwowarski.

Wedle relacji prof. Józefa Styka, dyrektora administracyjnego TN KUL w latach siedemdziesiątych, „Roczniki Nauk Społecznych”, przynajmniej od 1970 roku, cały czas wpisywane były w plany wydawnicze Towarzystwa²⁴. Aż w końcu się udało. „Zupełnie niespodziewanie nastąpiło zatwierdzenie nr 3 w 1974 roku. Był to numer poświęcony mojemu 70-leciu. Od tej pory Roczniki Nauk Społecznych zatwierdzane były corocznie. Różnie się jednak ukazywały, ale to już nie wina władzy państwowej, lecz kłopotów wydawniczych”²⁵ – pisał we wspomnieniach Strzeszewski. Wiele numerów w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych ukazało się potem z rocznym opóźnieniem. Główną przyczyną była długotrwała procedura, wynikająca zarówno z przepisów ogólnych, jak i polityki wyznaniowej peerelowskiego państwa. Ponadto Towarzystwo Naukowe – jak podaje Styk – miało zazwyczaj trudności z uzyskaniem limitów produkcyjnych w drukarniach państwowych. „«Roczniki» były bowiem drukowane aż do końca lat osiemdziesiątych techniką druku wypukłego. Przejście na technikę małego offsetu (druk płaski) opóźniał duży stopień utrudnienia składu wielu zeszy-

²³ J. St y k, *Dorobek wydawniczy TN KUL (1934-2008)*, „Summarium” 29 (58) 2009, s. 96-97.

²⁴ Przekaz słowny z 7 maja 2012 roku.

²⁵ S t r z e s z e w s k i, *Na przełomie czasów*, s. 134.

tów «Roczników». Trudności te ustąpiły dopiero po wprowadzeniu komputerowych technologii składu tekstu, jego korekty i druku u schyłku XX w.”²⁶.

Trzeci tom (datowany na rok 1975) ukazał się na początku 1976 roku w nakładzie 720 egzemplarzy, w odmienionej szacie graficznej – nową, niebieską okładkę zaprojektował Benedykt Tofil, bardzo popularny w owym czasie warszawski artysta-grafik. Okładka używana jest przez Towarzystwo Naukowe KUL po dzień dzisiejszy. Komitet Redakcyjny stworzyli wówczas: Franciszek Adamski, Łukasz Czuma, Joachim Kondziela, Piotr Kryczka i Franciszek J. Mazurek. Tom – jak już wspomniano – poświęcono Czesławowi Strzeszewskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin oraz w 45-lecie pracy naukowej. Po raz pierwszy opublikowane zostały artykuły w innym niż polski języku. Po niemiecku teksty napisali Johannes Messner (Uniwersytet Wiedeński) i Wilhelm Weber (Uniwersytet w Münster), w języku francuskim zaś Philippe Delhaye (Uniwersytet w Louvain) oraz René Coste (Uniwersytet w Lille, wcześniej Uniwersytet w Louvain).

Fakt uroczystego wręczenia tomu Czesławowi Strzeszewskiemu odnotował „Chrześcijanin w Świecie”, w którym podkreślono także znaczenie ukazania się po latach przerwy „Roczników Nauk Społecznych”: „Wznowienie tego cennego wydawnictwa po osiemnastu latach przerwy [po 17 latach licząc daty roczników, po 18, gdy ma się na myśli faktyczne ukazanie się pisma – przyp. T.P.] i ukazanie się jego III tomu, wraz z informacją, że tomy następne są w przygotowaniu, przyjęte jest ze zrozumiałą satysfakcją przez opinię katolicką w Polsce. Można oczekiwać, że «Roczniki Nauk Społecznych» będą miały istotny udział w renesansie i pogłębieniu katolickiej myśli społecznej we współczesnej Polsce”²⁷.

5. OD ROCZNIKA DO KWARTALNIKA

W końcu nastał rok 1980. Solidarnościowa rewolucja zmieniła klimat społeczny i pośrednio przyczyniła się do lepszych relacji Uczelni z władzą państwową. Na fali ogólnokrajowego ruchu społecznego i wołania o wolność, na KUL-u odżyły dążenia do przywrócenia utraconych w latach pięćdziesiątych praw. Podniesiono wówczas sprawę WPiNSE i próbę jego reaktywacji. Próba zakończyła się sukcesem, choć do reaktywacji właściwie nie doszło. Władze państwowe umożliwiły jednak stworzenie nowych struktur instytucjonalnych. W związku z tym najpierw przywrócone zostały studia prawnicze, a w roku

²⁶ S t y k, *Dorobek wydawniczy*, s. 103.

²⁷ J.Z., *Wznowienie „Roczników Nauk Społecznych”*, „Chrześcijanin w Świecie” 8 (1976), s. 20. Inicjały J.Z. to najprawdopodobniej Janusz Zabłocki.

akademickim 1981/1982 reaktywowany został Wydział Nauk Społecznych jako kontynuacja Wydziału Prawa i Nauk Społeczno-Ekonomicznych, zamkniętego w 1952 roku. Ustanowienie Wydziału nastąpiło uchwałą Senatu Akademickiego 8 listopada 1980 roku – od tej pory w statucie KUL, zamiast WPiNSE, widniał już WNS. Zarządzenie ministra szkolnictwa upoważniło rektora KUL do utworzenia sekcji w ramach Wydziału: od 1981 roku można już było studiować socjologię, psychologię oraz pedagogikę, a od 1983 roku także ekonomię.

Ze zmianami w strukturze Uczelni poszły w parze także podziały w ramach rocznikowych wydawnictw. Od 1983 roku (tom 11) „Roczniki Nauk Społecznych” podzielone zostały na dwa zeszyty: 1. „Nauki społeczno-ekonomiczne” i 2. „Pedagogika”. Taki podział funkcjonował aż do 2003 roku. Nie było już przerw w wydawaniu czasopisma, ale ze względu na nadrobienie zaległości wydawniczych, w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych niektóre tomy „Roczników” zostały połączone (15-16:1987-1988, 19-20:1991-1992, 22-23:1994-1995, 28-29:2000-2001).

W tym czasie jednak system państwowy, który tak utrudniał życie członkom Komitetu Redakcyjnego „Roczników”, przestał istnieć. Zmiany systemowe z punktu widzenia periodyków naukowych doskonale widać w relacji Józefa Styka: „Po zlikwidowaniu cenzury na mocy ustawy z 11.04.1990 r. o uchyleniu ustawy o kontroli publikacji i widowisk i zniesieniu organów tej kontroli oraz po zmianie ustawy «prawo prasowe» organy władzy państwowej przestały ingerować w działalność wydawniczą TN”²⁸. Po 1989 roku historia nabrała tempa – zniknęła cenzura, Urząd ds. Wyznań został zlikwidowany – władze państwowe przestały ingerować w prace czasopisma naukowego. Redakcja „Roczników” nie musiała się już obawiać, że poszczególne treści nie zostaną zaakceptowane. Po zmianach systemowych zmienił się też sposób druku, jakość papieru, ale też spadał nakład czasopisma, by w końcu zatrzymać się na 300 egzemplarzach. Zmieniła się też treść „Roczników” – nie trzeba już było tuszować nazw, „przemycać” poszczególnych treści, przejmować się konsekwencjami politycznymi. Można było uprawiać socjologię, badać życie społeczne we wszystkich możliwych dziedzinach, można było pisać o katolickiej nauce społecznej – ta diametralna zmiana widoczna jest w poszczególnych tomach czasopisma z czasów tego pamiętnego przełomu²⁹.

²⁸ S t y k, *Dorobek wydawniczy*, s. 112.

²⁹ Bardzo ciekawie prezentuje się dorobek tych czterdziestu tomów „Roczników Nauk Społecznych” – analiza zawartości wszystkich numerów byłaby zapewne bardzo ciekawym studium. Dla tego też ten wymiar czterdziestu tomów „Roczników” zostanie omówiony w kolejnych numerach czasopisma.

Pierwszym tomom ukazującym się w III RP nadawany był status specjalny: w 1990 roku tom 18 poświęcono po raz kolejny Czesławowi Strzeszewskiemu, a w 1993 (tom 21) Janowi Turowskiemu z okazji 50-lecia pracy. Charakter specjalny miał też tom łączony (1991-1992, tomy 19-20), który poświęcony był 100-leciu encykliki *Rerum novarum*. W 1996 roku (tom 24) po raz pierwszy w stopce redakcyjnej pojawiła się funkcja sekretarza – sprawował ją wówczas Franciszek J. Mazurek. Od kolejnego tomu zaznaczana była już także funkcja redaktora naczelnego, którą od 1997 roku (tom 25) aż do 2010 (tom 38) – z jednym wyjątkiem w 2002 roku (tom 30) ze względu na tom jemu poświęcony – sprawował ks. Roman Dzwonkowski SAC.

W 2004 roku w ramach „Roczników Nauk Społecznych” (tom 32) zaczął się ukazywać zeszyt 3. „Ekonomia i zarządzanie”. Dlatego też od 2003 roku zeszyt 1., który dotyczył nauk społecznych, zmienił podtytuł – z obowiązującego od 1983 roku „Nauki społeczno-ekonomiczne” na bardziej odpowiadający czasom współczesnym: „Socjologia – Katolicka nauka społeczna – Politologia”. Jednak w roku 2009 doszło do kolejnych zmian – zeszyty 2. oraz 3. przekształciły się w samodzielne tytuły: „Roczniki Pedagogiczne” oraz „Roczniki Ekonomii i Zarządzania”. Tym samym historia zatoczyła koło – „Roczniki Nauk Społecznych” stały się znowu samodzielnym tytułem, odpowiadającym perspektywie socjologii i katolickiej nauki społecznej, a także politologii.

Rok 2012, w którym ukazuje się jubileuszowy, 40 tom „Roczników”, także obfitował w zmiany. Najważniejsza z nich to zmiana częstotliwości wydawniczej czasopisma. Utrzymując tytuł zakorzeniony w tradycji zapoczątkowanej w 1949 roku, Komitet Redakcyjny zdecydował o przejściu czasopisma na kwartalnik. Od 2012 roku każdy tom „Roczników Nauk Społecznych” będzie się ukazywał w czterech, wychodzących co kwartał, numerach.

*

„Powyższe założenia, jak również urok nauk społecznych, który w znacznej mierze polega na ich bezpośrednim związku z życiem, napawa nas nadzieją, że inicjatywa [...] spotka się z życzliwym przyjęciem w świecie nauki polskiej i u tych wszystkich, którzy jej rozwojowi sprzyjają”³⁰ – to słowa Ignacego Czumy i Henryka Dembińskiego, ze wstępu do pierwszego tomu RNS z 1949 roku. Na łamach „Roczników” pojawiają się już trzeci raz. W 2003 roku z nadzieją na kontynuację przytaczał je Komitet Redakcyjny 31. tomu czasopisma. Jednak

³⁰ *Słowo wstępne*, s. X.

warto było przypomnieć ten cytat sprzed 63 lat po raz trzeci, by pokazać historyczną ciągłość, ale i wielkie wyzwania, które stoją przed obecną redakcją czasopisma.

Przygotowywanie „Roczników Nauk Społecznych” wymaga udźwignięcia tego bagażu czterdziestu tomów i (choć z długimi przerwami) sześćdziesięciu lat tworzenia tego zacnego czasopisma, w którym namysł nad człowiekiem, społeczeństwem, władzą i rolą Kościoła w życiu społecznym zawsze był na najwyższym poziomie. To prawdziwa odpowiedzialność, ale i źródło siły – *potentia traditionem*.

Członkowie Komitetu Redakcyjnego „Roczników Nauk Społecznych” w latach 1949-2012:

Franciszek Adamski (1975-1979)
Ewa Albińska (2005-2010)
Zofia Butrym-Kawczyńska (1997)
Stanisław Cieśla (1993-1995)
Ignacy Czuma (1949)
Łukasz Czuma (1975-1981; 1983-1984)
Leon Dyczewski OFMConv (1991-1992; 1997; 2003-2010)
Roman Dzwonkowski SAC (1997-2001; 2003-2010)
Henryk Dembiński (1949)
ks. Stanisław Fel (2011 – obecnie)
Elżbieta Hałas (1997, 1999)
Arkadiusz Jabłoński (2011 – obecnie)
ks. Joachim Kondziela (1975-1992)
ks. Stanisław Kowalczyk (1990)
Piotr Kryczka (1975-1979, 1997; 2003-2010; w 1993 roku jako redaktor zeszytu)
ks. Janusz Mariański (1985-1989; 1991-1995, 1999)
ks. Franciszek J. Mazurek (1975-1997)
Krzysztof Motyka (1998-1999; w numerze łączonym 1994-1995 jako redaktor zeszytu)
Tomasz Pečiakowski (2011 – obecnie)
ks. Władysław Piwowski (1980-1985; 1987-1997)
Jadwiga Plewko (2003-2004)
Andrzej Podraza (2011 – obecnie)
Jerzy Rebeta (1997)
Adam Rodziński (1980-1981; 1983-1996)
Czesław Strzeszewski (1958)

ks. Jan Szymczyk (2011 – obecnie)
Jan Turowski (1958)

Redaktorzy naczelni:

Roman Dzwonkowski SAC (1997-2010)
Arkadiusz Jabłoński (2011 – obecnie)

Sekretarze redakcji:

ks. Franciszek J. Mazurek (1996)
Krzysztof Motyka (1998-2002)
Jadwiga Plewko (2003-2004)
Ewa Albińska (2005-2010)
Tomasz Peciakowski (2011 – obecnie)

Numery specjalne „Roczników”:

1975 (tom 3) – Czesławowi Strzeszewskiemu w 70. rocznicę urodzin oraz w 45-
-lecie pracy naukowej
1982 (tom 10) – Sympozjum na temat: „Myśl społeczna Kardynała Stefana Wy-
szyńskiego”, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Lublin 18-19 XI 1981
1990 (tom 18) – *W służbie osobie ludzkiej i dobru wspólnemu*. Księga Pamiątkowa
ku czci Profesora Czesława Strzeszewskiego
1991-1992 (tom 19-20) – W stulecie encykliki Leona XIII *Rerum novarum*
1993 (tom 21) – Numer poświęcony Janowi Turowskiemu (50-lecie pracy na Uni-
wersytecie)
1994-1995 (tomy 22-23) – *W służbie praw człowieka*. Księga pamiątkowa ku czci
profesor Hanny Waśkiewicz
1997 (tom 25) – Księga ku czci Adama Rodzińskiego (75-lecie urodzin)
2002 (tom 30) – Dedykowany Romanowi Dzwonkowskiemu SAC
2010 (tom 38) – Pamięci Księdza Profesora Franciszka Jana Mazurka
2012 (tom 40, nr 1) – Jubileusz 80-lecia urodzin Księdza Profesora Stanisława
Kowalczyka

Autor pragnie podziękować prof. dr. hab. Józefowi Stykowi, prof. dr. hab. Piotrowi Kryczce, a w szczególności dr. Edwardowi Balawajderowi za poświęcony czas i rozjaśnienie niełatwej i skomplikowanej, lecz chwalebnej historii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego i jego pracowników.

BROKEN CONTINUITY. THE HISTORY OF “ROCZNIKI NAUK SPOŁECZNYCH”
[ANNALES OF SOCIAL STUDIES] IN THE YEARS 1949-2012

S u m m a r y

The author tries to investigate the roots of the journal entitled “Roczniki Nauk Społecznych” [Annales of Social Studies] and describes its history in the years 1949-2012. Within this time-span, 40 volumes of the journal have been published. Three dates are the cornerstones of the author’s reflection: 1948-1949 as the time when the first volume of Annales came out; 1958 and 1975, as the years that witnessed the publication of the second and the third volume, respectively. The adverse political conditions and the austerity that the Communist regime showed towards the Catholic University of Lublin - also towards sociology as a science - caused it that the journal was issued irregularly, with breaks lasting from some years to even decades. It was no sooner than 1975 that the journal had become a regular publication, as it is now.

Słowa kluczowe: „Roczniki Nauk Społecznych”, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Towarzystwo Naukowe KUL, czasopismo naukowe, historia KUL.

Key words: Roczniki Nauk Społecznych [Annales of Social Studies], Catholic University of Lublin, Scholarly Society of the Catholic University of Lublin, scholarly journal, history of the Catholic University of Lublin